

KURJER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 28 Lipca w. s. 1820 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wyż. Ther. Reaun.	Wiatry.	Odmia. w powie	
dn. 26 średnia.	27 cal. 10 5 lin	+ 15,5	stopni	Zachodni	Pogoda	
dn. 27 średnia.	27 - 9,8	-	+ 16,25	-	Zachodni	Pogoda
dn. 28 godz. 5	27 - 10,6	-	+ 14,	Zach. Połud.	Pogoda	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 20 lipca.

Najjaśniejszy Cesarz Jegomość, d. 9 t. m. o godzinie 2rej z południa przybył do Ługi, a d. 10 o godz. 9 wieczor, do Porchowa. W obu tych miejscach, po odmianie koni, w pożądanym stanie zdrowia, w dalszą puścił się podróż.

Cesarz Jegomość z okoliczności śmierci Xiężny Oranii Wilhelminy, wdowy, matki N. Króla niderlandzkiego, rozkazał włożyć żałobę u dworu na dwa tygodnie, zaczynając od dnia 14 lipca.

Rossyjskie towarzystwo biblijne, d. 28 lipca, będzie miało siódme posiedzenie publiczne, na którym zda sprawę z działań swoich w roku siódmym. Miejsce posiedzenia w pałacu tauryckim.

WILNO.

JW. Biskup Anastazyjski jeneralny Wikary Dyecezyi Wileńskiej, orderu ś. Anny 1szej klasy kawaler, Tadeusz Kundzicz, przy licznych zatrudnieniach swojego urzędowania, powodując się chwalebna gorliwością o dobro publiczne w rozszerzeniu światła nauk, zwrócił troskliwą uwagę na edukacyę, jaką młodź świecka płci żeńskiej odbiera od zakonnic w niektórych klasztorach wileńskich. W tym celu, z woli jego, w klasztorach Panien Benedyktynek, Wizytek, Bernardynek u ś. Michała, Maryawitek i Szarytek u Dzieciątka Jezus, odbyły się w miesiącu maju i czerwcu 1820 roku popisy publiczne, z nauki chrześcijańskiej i moralney, z historii polskiej, jeografii, arytmetyki, z języka francuzkiego, z rysunków, kaligrafii, rozmaitych robót i muzyki. JW. Biskup jeneralny Wikary w towarzystwie kilku osób duchownych, i niektóre dostyngwowane damy zaszczycały swoją przytomnością takowe popisy. W klasztorze panien Benedyktynek stawiało na popis jedenaście panien zostających na pensyi, a 25 ubogich panien z miłosierdzia kosztem klasztoru utrzymujących się. W klasztorze Panien Wizytek na funduszu cesarskim panien jedenaście, na pensyi panien 28, ubogich panien z miłosierdzia kosztem klasztoru utrzymujących się w liczbie 10. W klasztorze PP. Bernardynek ś. Michała panien na pensyi 3, z miłosierdzia zaś kosztem klasztoru utrzymujących się ubogich panien 21. W klasztorze Panien Maryawitek na pensyi panien 8, na koscie klasztornym sierot neofitek 12. prócz tych jeszcze sierot jedenaście. W klasztorze dzieciątka Jezus na funduszu panienek 86, chłopców 36. Na każdym

popisie dało się widzieć należyte przygotowanie, stosowne i trafne odpowiedzi na czynione zapytania, sprawiły w słuchaczach przekonanie, o korzyściach z nauk odniesionych. Zasługuje tu na zaletę młodź edukująca się w klasztorze PP. Benedyktynek: odbywszy albowiem z obowiązku pierwszy popis w miesiącu marcu 1820 r. z własney ochoty, pracą gorliwych nauczycielek przygotowana, odbyła i drugi popis w czerwcu ze sprawiedliwą dla siebie pochwałą; wszystkie albowiem panienki bez wyjątku odznaczyły się przytomnością i rozsądkiem w odpowiedziach. Wprowadzenie we zwyczaj odbywania w każdym roku publicznych popisów w klasztorach, w których się utrzymują instytutu edukacyi panienek, znacznie może wpływać na coraz większe jey udoskonalenie, zbliżaniem do ogólnych prawideł oświecenia powszechnego, wzniecać zapał i ożywić ducha szlacheznego, zawodu i emulacyi, tak w usposobionych i sposobiących się do stanu nauczycielek, jako też w uczącey się młodzi; wskazywać prawdziwy cel fizyczno-moralney edukacyi, iżby z jey postępem, z zaciszów klasztornych mogły wychodzić bogobojne chrześcijanki, cnotliwe małżonki, czule i roztropne matki, niewyrodne od swych prababek polki.

WŁOCHY

Oto są dokładniejsze szczegóły zaszły w Neapolu rewolucyi, wyjęte z gazet zagranicznych. Umieszczamy je z porządku dat.

— I. List z Neapolu 6 lipca. —

Czém pierwsze dni marca były dla Hiszpanii, tém pierwsze dni lipca dla Neapolu i Królestwa obojey Sycylii. Odtąd zaczyna się nowa epoka w dziejach naszych. Tu także zaszła nagle rewolucya. Ustanowienie nowego podatku, zwanego *fundaria*, sprawiło wielkie nieukontentowanie w prowincjach, zwłaszcza, iż rząd nie starał się o ułatwienie odbytu płodom krajowym. Niechęć ogarnęła wszystkie klasy mieszkańców, a nawet woysko. Rozbicie obozu pod *Sessa* było powodem do zaszłych wypadków. Stojący w nim żołnierze mieli sposobność umówienia się względem działań swoich, porozumienia się z prowincjami i przekonania się o sposobie myślenia większey części mieszkańców. Wszystko stało się tak nagle, iż w tey jeszcze chwili nie można wiedzieć, jak się rzecz zaozęła, i kto nią kierował. Zdaje się, iż 150 jazdy, stojącey w *Nola*, nappierwey wyszło bez rozkazu ze stanowiska swego, i pociągnęło w góry *Avelino*. Wiadomość o tém rozeszła się naksztalt błyskawicy. Oddziały jazdy złączyły się

z ową jazdą, i każdy włoscianin, który tylko strzelbę lub inny jak oręż w domu posiadał, poszedł za tym przykładem. Tak zbrojne tłumy ruszyły ku wąwozowi, który prowadzi do *Apulii*. Opanowały go, i znalazły tam kasę wojskową, w której było 22,000 dukatów. Zabrały pieniądze i dały kwit na nie.

Odebrana w *Neapolu* wiadomość o powstaniu, sprawiła wielką trwogę. Król wysłał kilku generałów dla rozmówienia się z powstańcami, i dowiedzenia się o ich zamiarach. Zgromadzona natychmiast rada stanu, zajęła się obmyśleniem środków, jakich użyć wypada, a w ciągu jeszcze obrad, dwa półki, jeden piechoty, a drugi jazdy, stojące blisko o milę włoską od stolicy, ruszyły z bronią i sprzętami wojskowemi, dla złączenia się z powstańcami.

Przysłano potem z głównej kwatery powstańców przełożenie Królowi, aby narodowi nadał liberalną konstytucyą podobną do hiszpańskiej. Myślano się oprzeć i duch powstania przytłumić, gdy jednak chciano wy badać sposób myślenia wojska, które się jeszcze przeciw rządowi nie oświadczyło, poznano zaraz, iż podobnież myśli, a zatem prowadzone przeciwko spółtowarzyszom, łatwoby z nimi łączyć się mogło.

W tym stanie rzeczy, postanowił Król uleść, i oświadczył, iż przychyliła się do wynurzonych życzeń. Dnia zrana wyprawiono gońców do wojska z wiadomością o tej odmianie. W mieście przyklepiono obwieszczenia, iż za 8 dni każe Król ogłosić liberalną konstytucyą. Duch powstania tak nagle rozszerzył się w wojsku, iż nawet osada opuściła zamek *St. Elmo*. Podczas trwających z wojskiem układów, nimi jeszcze wiadano w stolicy o postanowieniu królewskim, widać było bojaźń na twarzy mieszkańców, którzy się okropnych wypadków spodziewali. Po ogłoszeniu zaś pożądanej odmiany, wszędzie rozlegały się radośne okrzyki. Liczne tłumy znakomitszych obywateli zbierały się na ulicach, i wołały: *Viva! Viva! (Niech żyje!)* Wielu oficerów i generałów łączyło głos swój z nimi. Głośno wynurzono życzenie, aby się Król na ganku zamkowym ludowi pokazał; czego jednak Monarcha nie uczynił.

Dziś, jako w rocznicę urodzin królewica, całe miasto wspaniale będzie oświecone.

— II. List z Neapolu 6 lipca. —

Od tygodnia dawał się postrzegać w prowincyi *Salerno* powszechny duch niechęci. Dnia 2 b. m. rozeszła się wiadomość, iż cały półk jazdy porzucił swoje stanowisko, i stanął przy *Nola*. Wkrótce posłano wojsko przeciwko niemu; lecz postrzeżono, iż w niem także niechęć panuje, że się na nie spuścić nie można, i że wszystkie prowincye podobny mają sposób myślenia. Król po uczynionem sobie przełożeniu, iż cały naród pragnie liberalney konstytucyi, wydał zaraz odezwę, obiecując nadać ją w przeciągu tygodnia. Zaszła wtedy tkliwa scena w zamku. Gdy Król oświadczył to swoje postanowienie, Królewic, który właśnie z *Sycylii* powrócił, upadł do nóg Monarchy, i ze łzami w oczach podziękował imieniem narodu za to dobrodziejstwo, mówiąc: *Najjaśniejszy Panie! ocaliłeś oyczyznę!*

Wojsko powstańców nazywa się teraz wojskiem patryotów, i zgromadzone będzie aż do ogłoszenia konstytucyi. Pragnie zaś, aby miała jak największe podobieństwo do hiszpańskiej.

Od kilku dni panował wielki ruch w tutejszej stolicy. Ochotnicy obywatelscy byli zawsze czynni. W tej chwili ciągnie ich kilka tysięcy po

ulicach i około zamku wydając okrzyki: *Niech żyje Król! Niech żyje konstytucya!* Mamy nadzieję, iż się wszystko spokojnie ułatwi i dobrze skończy.

Do jazdy, która najpierwej powstała, przyłączyło się wkrótce 10 półków piechoty i cała osada w *Neapolu*.

— III. List z Neapolu 6 lipca. —

Rewolucya tutejsza odbyła się prędko i zupełnie. Po zebraniu się kilku półków jazdy patryotów w *Nola*, generał, dowodzący 3cią dywizyą wojska, przeszedł natychmiast do nich z całą swoją dywizyą. Oboz pod *Sessa* będzie nazawsze pamiętnym w dziejach królestwa neapolitańskiego. Stan rzeczy był tak krytyczny, iż Król widział się zniewolonym uleść burzy, i przychylić się do życzenia narodu względem reprezentacyjney konstytucyi. Dotąd nie było tu żadnego rozruchu; lecz ze względu na ducha niższej klasy mieszkańców, nie jesteśmy zupełnie bez obawy w tej mierze.

Pozwolono Królowi 4 dni czasu do namysłu względem przyjęcia uczynionych mu przełożeń.

Duch niespokojności okazał się także szczególnie od kilku dni w wojsku sycylijskiem. Zaburzenie w *Palermo* przyszło do takiego stopnia, iż z *Neapolu* chciano wysłać część osady do *Sycylii*; lecz dowódca jej oświadczył życzenie wojska względem liberalney konstytucyi.

Król nasz ma 69 lat. Królewic następcą tronu, Xiążę *Kalabrii*, urodził się dnia 19 sierpnia 1777 roku, i powtórnie wszedł w związek małżeński z *Maryą Izabelą*, infantką hiszpańską. Ma ośmioro dzieci, z których najstarsza jest Xiężna *Berry*. Xiążę dziedziczny *Leopold*, Xiążę *Salerno*, urodził się w lipcu roku 1790 i zaślubił się z *Maryą Klementyną*, Arcy-Xiężniczką austryacką.

— IV. List z Neapolu dnia 7 lipca. —

Dnia 1 lipca wybuchnął bunt w *Nola*, i rozpostarł się do *Averso* i *Avellino*. Powstały naprzód półki jazdy *Burbon* i *del Principe*. Gdy ciągnęły do *Salerno*, spotkało ich wojsko królewskie, dało ognia, a nareszcie złączyło się z niemi, przystało na zamiar pozyskania konstytucyi, i postanowiło przymusić Króla do jej nadania. Udało się potem wojsko ku stolicy, gdzie Król, wiadomiony o niebezpieczeństwie, chciał go czekać z orężem w rąku. Obronę rogatek, którą powstańcy wejść mieli, powierzono generałowi *Pepe*. Ten, ruszywszy z wojskiem, nie tylko nie dał odporu powstańcom, lecz się nawet przyłączył do nich, i wraz z niemi wszedł do miasta. Wojsko ciągnęło przed oknami zamku i głośno domagało się konstytucyi na wzór hiszpańskiej. Przyrzekł Król dnia 6 b. m., iż dawnych ministrów oddali, a nowych mianować będzie, i że konstytucyą dnia 14 b. m. podpisze. Margrabia *Campo Chiaro*, minister *Miurata* na kongressie wiedeńskim, został (jak wiadomo) ministrem interessow zagranicznych, generał *Carascosa* ministrem wojny, *P. Amato* ministrem skarbu, a *P. Riccardi* ministrem spraw wewnętrznych. Bramy miasta były dnia 6 b. m. zamknięte; Posłowie wszelako rossyjski, angielski i austryacki, znaleźli sposób wyprawienia gońców. (Poseł rossyjski w *Wiedniu* (pisze gazeta berlińska) odebrał dnia 14 lipca gońca, i nazajutrz wyprawił innego do *Warszawy*.)

Słychać, iż osada papieżka w *Ankonie* poszła za przykładem wojska neapolitańskiego.

— Z Włoch, dnia 12 lipca. —

W nocy z dnia 2 na 3 b. m. zaszło powstanie w *Nola*. Wojsko, złożone po większej czę-

ści z jazdy, opuściło to miasto wraz z wielu oficerami, i udało się ku *Avelino*, gdzie nieprzyjęte ruszyło do *Salerno*. Tam wyszli naprzeciwko niego generałowie *Carascoza*, *Campana*, *Roccaromana* i *Fardella*, którzy służyli w woysku *Miurata* i przyrzekli Królowi uśmierzyć powstanie; lecz zamiast, ooby to woysko powróciło do posłuszeństwa, powiększyła się owszem liczba jego do kilku tysięcy. Opanowało oba miasta, a potem ruszyło do *Neapolu*, gdzie osadę w mieście i w warownych zamkach wzmocniono. Żołnierze atoli opuścili Króla, i pod pozorem rozproszenia powstańców, generał *Pepe* wyszedłszy dnia 6 b. m. z miasta na czele 2 powierzonych mu półków, przyłączył się owszem do nich. Tak więc opanowali miasto, a dnia 7 b. m. odezwa królewska ogłosiła postanowienie Monarchy względem nadania w przeciągu 8 dni konstytucyi. Odmieniono wszystkich ministrów. Generał *Nugent*, były minister wojny, umknął. Cena papierów skarbowych neapolitańskich, znacznie spadła. Dotąd w nieuchronnych rozruchach zginęło tylko 4 lub 6 ludzi. Dnia jeszcze 2 b. m. dwór neapolitański nie wiedział wcale o zagrażających niebezpieczeństwach, tak generałowie, stronnicy *Miurata*, umieli utrzymywać Króla w zupełnej niewiedomości. Tego dnia wszedł Monarcha z Xiążęciem *Salerno* na korwetę *Galatea* i popłynął naprzeciw Xiążęcia Kalabrii, który z małżonką swoją i rodziną wracał na okrętach liniowych *Capri* i *Palermo*. Cała rodzina królewska wysiadła na ląd przy *Portici*, zkąd Król pojechał do *Neapolu*, w celu odprawienia rady ministrów.

Słychać, iż Xiążę *Salerno* zostawał w niebezpieczeństwie utracenia życia lub wolności, gdy chciał mówić do woyska, które powstało.

— Z *Neapolu*, dnia 8 lipca. —

Gazeta tutejsza umieściła: 1) następującą odezwę królewską:

Do narodu królestwa obojey Sycylii. Gdy naród królestwa obojey Sycylii wynurzył powszechne życzenie pozyskania rządu konstytucyynego, chętnie więc przychylając się do tego, bierzemy na siebie obowiązek ogłoszenia zasad jego w przeciągu dni 8. Dotychczasowe zaś prawa utrzymują się w swojej mocy, aż do ogłoszenia konstytucyi. Tym sposobem dogadzając publicznemu życzeniu, nakazujemy, aby woysko do korpusów swoich i zwyczajnych czynności powróciło. Działo się w *Neapolu* d. 6 lipca 1820.

(podpisano) *Ferdynand*.

Minister Sekretarz stanu, Kanclerz
Margrabia *Tommasi*.

2) Wyrok królewski mianujący nowych ministrów.

Taż gazeta pisze dalej: „Dowiadujemy się, iż Król polecił już trzem szanownym mężom, aby zasady do nowej naszej konstytucyi ułożyli. Ważne to dzieło ukończy się jak najprędzej, a tym sposobem przed upłynieniem jeszcze oznaczonego czasu spełnią się nadzieje i życzenia narodu. Powszechna odezwa królewska do narodu sprawiła wielką radość. Nigdy żaden naród nie okazał piękniejszego sposobu myślenia. Wśród powszechnego ukontentowania dwa tylko uczucia spostrzegać się dają, to jest: miłość oyczyzny i przywiązanie do Monarchy, który dziś jest jej przywrócićielem i oycem. Dwa te uczucia, wpojone głęboko w sercu wszystkich mieszkańców, będą najpilniejszymi stróżami publicznej spokojności. Pokażemy Włochom, Europie i całemu światu, iż

jesteśmy godnemi wielkiego dobrodziejstwa, konstytucyynego rządu; dowiedzimy, żeśmy na nie wiernością i przychylnością ku *Ferdynandowi* i dynastyi jego zasłużyli. Dotąd pomyślność naszą winniśmy Królowi; odtąd zaś winni mu także będziemy być nasz polityczny. Dzień 6 lipca stanie się nieśmiertelnym w dziejach teraźniejszych; z tey i z tamtey strony *Faro* obchodzony będzie, jako pamiątka wykonanej u ołtarza oyczyzny przez Króla i naród przysięgi wiecznej i niezmiennej wierności.” (Na kilka dni pierwej napisała też gazeta: „W nocy z dnia 1 na 2 b. m. uciekło z *Nola* 150 żołnierzy i podoficerów jazdy z dwoma oficerami. Użyto jak najszybszych środków do ich schwywania i zabezpieczenia tak własności prywatnej jako też spokojności publicznej.”)

Dnia 7 b. m. zrana pokazał się Król na ganuku zamkowym. Zebrany lud powitał go okrzykiem: *Niech żyje Król! Niech żyje konstytucya!*

Gazeta wychodząca we *Florencyi* donosi, iż generałowie neapolitańscy *Carrascosa* i *Pepe* różnili się w zdaniu, i ztąd szkodliwych lekano się skutków. Wszystko atoli uprzątniono mianowaniem pierwszego ministrem wojny, a drugiego naczelnym dowódcą woyska.

— Z *Neapolu*, dnia 10 lipca. —

Osmiodniowy przeciąg czasu, o którym Król w odezwie swojej z d. 6 b. m. donosił, zdawał się zbyt długim niecierpliwemu woysku i dowódcom jego. Powstańcy w *Avelino* wysyłali deputacyą jedną po drugiej, żądając skrócenia tego czasu. Przyjaciele ich w *Neapolu* o toż samo nalegali. Radzili wziąć bez namysłu konstytucyą hiszpańską stanów z roku 1812, i pozwolić Królowi tylko 24 godzin do jej podpisania. Dnia 6 b. m. układano się z Monarchą. W południe wyszedł następujący reskrypt królewski do Xiążęcia Kalabrii.

„Gdy dla słabowitego zdrowia, i za radą lekarzy moich, widzę się zniewolonym wstrzymać się od wszelkich zbytecznych zatrudnień, poczytałbym więc sobie za grzech przeciwko Bogu i obowiązkom moim, jeślibym troskliwy o dobro narodu nie postarał się, aby najważniejsze interesa krajowe nie były zatamowane, i aby choroba moja publicznemu dobru nie była na przeszkodzie. Z tych powodów postanowiłem złożyć ciężar rządu póty, póki Bóg nie przywróci mi potrzebnego zdrowia do dźwigania jego znowu. Nic zaś lepszego uczynić nie mogę, jak powierzając go tobie, kochany mój synu, jako prawemu następcy memu, którego dostatecznie znam poczciwość i zdatność. Chętnie więc i dobrowolnie mianuję cię i stanowią jeneralnym moim namiestnikiem w królestwie obojey Sycylii, tak, jak byłeś w królestwie poza cieśniną morską (w Sycylii). Nadaję ci nieograniczoną władzę, tak, że jako *alter ego* używać masz wszelkich praw i prerogatyw, jakie mnie samu służą. Aby zaś ta wola moja była powszechnie uznana, i dopełniona, nakazuję niniejsze pismo; przezemnie podpisane i pieczęcią stwierdzone, zachować w kancelaryi stanu, a kopią jego przesłać wszystkim sekretarzom stanu. Działo się w *Neapolu* d. 6 lipca 1820 r.”

Nazajutrz potem Xiążę Namiestnik wydał odezwę, w której imieniem i w zastępstwie Króla ogłasza, iż konstytucya obojey Sycylii ma być taka, jaką królestwo hiszpańskie w roku 1812 przyjęło, a Król hiszpański w marcu 1820 roku zatwierdził, z zastrzeżeniem odmian, któreby reprezentanci narodu, konstytucyynie zwołani, u-

czynić mogli. Odezwa ta nie zaspokoila jeszcze powstańców. Żądali, aby Król dał im sam od siebie takie zapewnienie i je podpisał. Wyszła tedy wieczorem nowa odezwa, w której Monarcha potwierdza obietnicę Namiestnika, syna swego, i zaręcza słowem królewskim zaprzysiędź konstytucyą przed tymczasowie utworzyć się mającą juntą, i przysięgę tę powtórzyć przed zgromadzonym parlamentem. Przyrzekł oraz przyjąć zupełnie wszystkie postanowienia, któreby Xiążę Namiestnik, stosownie do pełnomocnictwa swego wydał, celem przywiezienia konstytucyi do skutku, i uważać je tak, jak gdyby od niego samego pochodziły. Razem z tą odezwą wyszedł wyrok namiestnika, ogłaszający przyjęcie konstytucyi.

Tegoż wieczora kilka pułków weszło w najlepszym porządku do *Neapolu*. Wszyscy obywatele zachowali przykłądną spokojność, właśnie, jak gdyby się z sobą umówili. Burzliwość pewney liczby młodzieńców sprawiła niejaki rozruch, z krzykiem domagali się broni; dogodżono po części ich żądaniu. Niższe klasy ludu nie należały do poruszeń; zdawały się owszem nad niemi ubolewać.

Wczoraj, to jest, d. 10 b. m. wszedł tu generał *Pepe* z oddziałem tak nazwanego konstytucyynego woyska, złożonego z żołnierzy liniowych, milicyi i zbroynych włóscian, przeciągnął w obliczu Xiążęcia Namiestnika i całej rodziny królewskiej, która stała na ganku. Udał się potem generał do Xiążęcia Namiestnika, który go dobrze przyjął i stawił przed Królem. Od 3ch dni nie wychodzi monarcha z pokojów swoich i cierpi pedogrę.

Dnia jeszcze 6 b. m. widziano przy główney straży gwardyi narodowey troykolową chorągiew. Woysko liniowe nosiło czerwoną kokardę; lecz po weyściu woyska konstytucyynego, postanowiono zaraz zamienić ją na troykolorową. Przypiął ją sam Xiążę Namiestnik, rozkazał nosić całemu woysku. Generał *Pepe* mianowany naczelnym dowódcą woyska neapolitańskiego oświadczył, iż póty tylko będzie na tym stopniu, póki publiczne bezpieczeństwo wymaga.

Listy prywatne (pisze *Powszechna pruska gazeta stanu*) odebrane w *Berlinie z Medyolanu* donoszą, iż dowódcy woyska neapolitańskiego, obozującego w okolicach *Nola*, podali Królowi d. 6 b. m. konstytucyą oświadczając, iż jeśliby wzbraniał się jey przyjąć, w tym razie nie mogą ręczyć za bezpieczeństwo osoby jego.

HISZPAŃIJA.

Madryt, d. 11 lipca. Stany zebrały się d. 6 b. m. Po ułatwieniu niektórych poprzednich interesów przystąpiły do wyboru *Przesa* swego, vice prezesa i 4 sekretarzy. Pierwszym mianowany został *Don Joze Espiga*, arcy biskup sewilski, drugim, bohater *Quiroga*, a sekretarzami PP. *Clemencin*, *Caper*, *Marhel-Lopez* i *Subrie*. Poczém prezes na czele deputacyi z 22 członków złożoney, udał się z 2ma sekretarzami do Króla, i doniósł mu o installacyi stanów. Monarcha przyjął deputacyą bardzo łaskawie, kazał jey siedzieć i na mowę prezesa odpowiedział zapewniając, iż w niedzielę, to jest d. 9 b. m. o godzinie 10 wieczorem zagai zgromadzenie. Jakoż tego dnia o wyznaczoney godzinie, wyjechał monarcha z pałacu swego w towarzystwie małżonki swojej i wszystkich Infantów. Królewstwo siedzieli w ośmiokonnym paradnym pojeździe, otóczeni dowódcą i oficerami gwardyi, koniuszemi i t. d. Za pojazdem ciągnęła gwardya konna i piesza. Na wschodach pałacu sta-

nów przyjęły królestwo dwie deputacye; jedna złożona z 22 członków odprowadziła Królową do loży, a druga, licząca 32 członków, towarzyszyła Królowi do tronu. Za monarchą szli Infanci, ministrowie i sekretarze stanu. Stojąc powitał Król wszystkich deputowanych i posłów zagranicznych. Rady stanu, jenerałowie i znakomitsi urzędnicy cywilni zajęli swoje miejsca; słuchacze napelniali galerye i przyjęli monarchę radośnym okrzykiem. Zasiadł Król na tronie; przy nim po prawey ręce leżały znaki dostojności jego. Infanci usiedli po lewey stronie. W tymże czasie, prezes, vice-prezes i deputowani stanów, usiedli także na swoich krzesłach. Po krótkim uczczeniu się, prezes, *Joze Espiga*, arcy biskup sewilski, odebrał od Króla przepisaną przysięgę na konstytucyą, i miał przemowę, na którą monarcha tak odpowiedział: „Rozrzewniają mię uczucia przywiązania i wierności, o których mię stany przez usta prezesa swego zapewniają. Przy pomocy ich spodziewam się widzieć wolnym i szczęśliwym naród, nad którym panować za chlubę sobie poczytuję.”

Wkrótce potem czytał Król dobitnie i wyraźnie z przywoitą dostojności swojej powagą następującą mowę:

Mości Panowie Deputowani!

„Przyszedł nakoniec ów dzień, będący przedmiotem najszczerzszych życzeń moich, w którym widzę się otoczonym reprezentantami walecznego i wspaniałomyślnego narodu hiszpańskiego; dzień, mówię, który przez uroczystą przysięgę łączy interes mój i rodziły mojej z interessem ludu mojego.

„Kiedy przebrana miara nięszczęść wynurzyła powszechne życzenie narodu, przytłumione dawniey smutnemi okolicznościami, któreby z pamięci naszey wytepić należało, postanowiłem natychmiast przyjąć systemat, jakiego sobie życzone, i zaprzysiędź konstytucyą, którą powszechnie i nadzwyczajne stany w roku 1812 uchwaliliy.

„Od tęy chwili, korona i naród odzyskały prawa swoje; a postanowienie moje było tém dobrowolnieysze, iż odpowiadało interesowi mojemu i ludu hiszpańskiego, którego pomysłność zawsze za cel szczerzych zamiarów moich uważałem. Gdy dziś serce moje jest nięroczerwanym węzłem połączone z sercami poddanych moich, którzy razem są dziećmi moimi, przyszłość więc wystawia mi przyjemny obraz zaufania, szczęśliwości i miłości.

„Z jakąż to radością patrzę na to wielkie, nowe dotąd w historyi widowisko, szlachetnego narodu, który bez gwałtowności i zaburzeń, polityczny swój stan odmienił, i który zapał swój miarkował prawami rozumu, gdy podobne wypadki, inne mniej szczęśliwe kraje, żalobą okryły i niemało lez kosztowały!

„Zwraca teraz Europa uwagę swoją na czynności zgromadzenia, które sławny ten naród reprezentuje. Spodziewa się, iż działania teraznieysze rzucając zasłonę na przeszłość, nadadzą światłu uchwały na przyszłość, i zapewnią szczęście dzisiejszych i przyszłych pokoleń, a nawet zetrą pamięć dawniejszych błędów. Spodziewa się oraz Europa wielorakich przykładów sprawiedliwości, dobroczynności i wspaniałości, tych cnot, które oddawna były cechą Hiszpanów, które sama konstytucya zaleca, i które sumiennie podczas rozruchów dopełnione, tém bardziey zachowane bydy powinny na zgromadzeniu reprezentantów narodu, mającém spokojny i przezorny charakter prawodawców. (Dokończ. w dodat.)

Wilno dnia 28 lipca 1820 roku v. s.

H I S P A N I I A.

„Potrzeba nam teraz roztrząsnąć obecny stan narodu, i obmyśleć nayprzyzwoitsze środki do poprawy złego, które z dawnych przyczyn pochodzi, a które napad nieprzyjacielski i zły systemat, jakiego się potem trzymano, powiększyły.

„Obraz interesów skarbowych, jaki W.Panom poda minister tego wydziału, wskaże ich upadek. Wzbudzi gorliwość stanów dla obmyślenia nayskuteczniejszych zaradczych środków, aby i przyjętym obowiązkiem zadosyć uczynić, i potrzeby krajowe opędzić można. Roztrząśnienie jego przekona W.Panów o koniecznej potrzebie, oparcia publicznego kredytu na niewzruszonych zasadach sprawiedliwości, wierności i sumiennym dopełnieniu wszelkich przyjętych zobowiązań. Zasady te są źródłem spokojności, szczęścia wierzycieli, ufałości krajowych i zagranicznych kapitalistów, a nareszcie obfitości pieniędzy w skarbie publicznym. Polecając jak naymocniej stanom ważny ten przedmiot, dopełniam świętey powinności, jaką na mnie królewska dostojność i miłość narodu wkładają.

„Wymiar sprawiedliwości bez którego żadna społeczność istnieć nie może, polegał dotąd jedynie na honorze i poczciwości urzędników; dziś zaś oparty na stałych i wiadomych zasadach, dostateczniej jeszcze zabezpiecza obywateli. Rękomyślna ta bardziej się jeszcze powiększy, gdy odmiana więzi praw naszych pozyska stopień doskonałości, jakiego po oświeceniu i doświadczeniu tego-wiecznym spodziewać się można.

„Wewnętrzny rząd krajowy wystawia trudności, pochodzące z dawnych nadużyć, które się w ostatnich czasach bardziej jeszcze wzmożyły. W.dane już urządzenia niemało w tej mierze poprawią.

„Potęga lądowa i morska wyciąga szczególnej uwagi mojej. Zaymę się nade wszystko śpiesznie i korzystnie jey urządzeniem, łącząc, ile możności, interes tej tak szanowney i zacney klasy z potrzebną oszczędnością. W.dopięciu czego polegamy naywięcej na patriotyzmie i dobrej chęci narodu, oraz na mądrości reprezentantów jego, w których zupełnie pokładam zaufanie.

„Trzeba nam mieć nadzieję, iż przywrócenie systematu konstytucyynego i widoki jego na przyszłość, zniszczą wszelkie pozory źle myślących w osadach naszych, i ułatwią powrót spokojności w prowincjach południowo-amerykańskich, zaburzonych lub odstrychnionych od sprawy Hiszpanii, tak, że się obeydzą bez użycia innych środków. Ten będzie skutek przykładowego umiarkowania i przestrzegania publicznego porządku na półwyspie. Słuszna chluba z należenia do wspaniałego narodu, i mądre ustawy wydane podług prawideł konstytucyi, podadzą przyszłe nieszczęścia w niepamięć, i wszystkich hiszpanów około tronu mojego potęczą.

„Stosunki nasze z krajami zagranicznymi wystawiają ogólne naydoskonalszy pokój i zgodę. Wyłączam atoli niejake trudności, które, nie przerywając dobrego porozumienia, dały powód do zatargów, które bez przewożenia się i pośrednictwa stanów ułatwione bydz nie mogą. Takiego rodzaju są wstrzymane układy z zjedno-

czonemi stanami północney Ameryki względem odstąpienia obu *Floryd* i oznaczenia granic *Luzyan*. Zachodzą także zatargi o zajęcie *Montevideo* i kilku posiadłości hiszpańskich na lewym brzegu rzeki *Plata*. Lubo zaś zbieg różnych okoliczności nie dozwolił nam dotąd zatargów tych uprzętać, tuszę sobie jednak, iż sprawiedliwość i umiarkowanie dyplomatycznych zasad naszych przyniosą skutek chlubny dla narodu i odpowiedni systematowi, na którym się dziś polityka europeyska gruntuje. Zdaje się, iż rząd algierski chce chwycić się dawnego swego sposobu postępowania i napady ponowić. Zapobiegają skutkom takiego niedotrzymania zawartych umów, traktat odporny, który w roku 1816 z Królem niderlandzkim podpisałem, stanowi: iż oba mocarstwa mają wysłać dostateczną potęgę morską na morze śródziemne, celem utrzymania i zasłonięcia wolności żeglugi i handlu.

„Stanom krajowym wypada, aby przez mądre i sprawiedliwe ustawy, ustaliły szczęście wszystkich mieszkańców, a religią, oraz prawa korony i obywateli, zapewniły. Do mnie zaś należy dawać bacność na wykonanie i dopełnianie ustaw, a zwłaszcza na ścisłe i zupełne przywiezienie do skutku zasadniczego prawa monarchii, które jest celem życzeń Hiszpanów i poparciem wszelkich ich nadziei. To będzie nayprzyjemniejszym i nieustannym moim usiłowaniem. Cały władzy, jaką konstytucya Królowi nadaje, użyję na utrzymanie konstytucyi, i na tém całą moję sławę zakładam. Dla uzupełnienia tak wielkiego przedsięwzięcia, błagam pokornie Dawcę wszelkiego dobra, aby mi potrzebnego światła i pomocy użyzył; proszę oraz o szczerę i dzielne przyłożenie się stanów, których gorliwość, talenta, patriotyzm i przychylnosc ku osobie mojej, czynią mi nadzieję, iż wpośród nich znaydę środki do dopięcia zamierzonego celu. Tym sposobem zasłużycie W.Panowie na ufałość bohatyrskiego narodu, który W.Panów reprezentantami obrał.”

Prezes odpowiedział: „Z naywiększą radością słyszały stany mowę, w której W. K. Mój szlachetne swoje uczucia wynurzyłeś, i obraz stanu kraju wystawiłeś. Z naygłębszym uszanowaniem dziękują W. K. Moi za gorliwość jego o powszechne dobro, i obiecują przyłożyć się wszelkimi sposobami do ważnego celu, w jakim zwolane zostały.”

Powrócił potem Król do palacu swego z taką samą paradą, z jaką przybył, wśród błogosławieństw zgromadzonego ludu i okrzyków: *Niech żyje konstytucya! Niech żyje Król konstytucyyny!* Stany zaś na wniosek Hrabiego *Torreno*, wyznaczyły kommissyą z 6 członków złożoną, do ułożenia adresu podziękowania monarsze. Przez cały dzień i noc mieszkańcy stolicy wwnurzali na ulicach radość swoją i nadzieje.

Gdy Król wykonywał przysięgę, prezes stanów podał mu Konstytucyę i Ewanjelię, i wraz z 4ma sekretarzami stał przed tronem. Monarcha wykonał ją stojący. Podobnie stojąc prezes miał przemowę do Króla.

Na sessyi d. 10 b. m. obrano członków do kommissyi skarbowey. Co się zaś tycze 69 deputowanych, którzy Królowi za powrotem jego z niewoli francuzkiej odradzili przyjęcie konsty-

tucyi, postanowiono, aby ich oddano pod sąd oddzielney kommissyi.

Słychać tu o powszechney amnestyi.

PRUSSY.

Berlin, dnia 22 lipca. Król Jmé przybył dnia 4 do Karlsbadu dorozką, którą mu N. Cesarz Rosyjski podarował.

Rozruch, który się tu niedawno zdarzył w pe-

wnym publicznym domu z przyczyny pijanych rzemieślników, był powodem do urządzenia policyjnego, w którym zakazano wszelkich schadzek i długiego stania na ulicach. Hiersztów rozrucha wzięto do więzienia.

Donoszą z Wrocławia, iż na tegorocznym tamiecznym jarmarku na bydło, było 2,000 koni, 119 zagranicznych wołów, i 1384 wieprzów. Woły zupełnie przedano, wieprzów zostało 246; a koni bardzo mało kupiono.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Oświadczenie.

1. Excerpt remanifestu z protokołu potocznego Ziem. Ptu wileńskiego w dacie niżej wyrażającej się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu jest wydany.

Roku 1820 miesiąca julii 23 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Michal Kottlubay kassyer kommissyi Radziwiłł. remanifest niżej wyrażający się wpisać do protokołu niniejszego podał, który tak się wyraża. Imieniem JO. Xięcia Ludwika Radziwiłła Ordynata Kleckiego i Dawidgrodeckiego orderow kawalera przeciwko JWW. Konstancyi z Xiążąt Radziwiłłow Czudowskiej kapit. gwardyi Rosyjs. i Annie z XXąt Radziwiłłow Lubańskiej półkownikowej woysk Pol. z powodu w imieniu tychże oświadczenia w dodatku do Gazet Kur. Lit. N. 81 roku niniejszego 1820 umieszczonego, remanifest w następney treści czyni się. Zeszły JO. Xiąże Józef Radziwiłł tajny so-wietnik Wojewoda Trocki po stracie syna swego Xięcia Antoniego Radziwiłła aktualnego stanu so-wietnika nie mając w linii męskiej wprost pochodzącego successora, a widząc dobra swoje z ordynowanymi i alodialnymi długami antecessorskimi i własnymi znacznie obciążone, dla przecięcia sprzeczek urosć mogących, jaka ilość funduszu macierzystego córkom należy objaśniewszy: a z dóbr zordynowanych stosownie do aktu ordynacyi, z dóbr zaś alodialnych nad proporcją nawet massy posagi tymże córkom przeznaczony, ogólne też swe dobra zordynowane i alodialne bez wyjątku najmniejszego długami obciążone wiecznością przez szczególny affekt i przywiązanie delatorowi JO. Xięciu Ludwikowi Radziwiłłowi rodnemu synowcowi dokumentem 1811 apryla 12 datowanym i tegoż roku maja 2 przed aktami Ziem. Ptu Sluckiego przyznany, zapisał, darował, aktorstwa swego rzekł się, inromitować się do dziedzictwa natychmiast dozwolił a sobie rząd do życia swego zachowawszy po zeyściu swoim w aktualną posessyą objąć i według upodobania rządzić bez żadney kondycyi i warunków delatorowi JO. Xięciu Ludwikowi Radziwiłłowi dozwolił; po takowym prawnie nastalym dokumencie i wwiązaniu urzędowem pomieniony JO. Xiąże Józef Radziwiłł Wojewoda Trocki przywołony wiekiem i ciężarami niebędąc w stanie utrzymania rządu w dobrach wiecznością odstąpionych, posessyi tychże dóbr do życia excypowanej delatorowi JO. Xięciu Ludwikowi Radziwiłłowi ordynatowi skutkiem powyższego dokumentu rzekł się dowiadania i pobierania intrat bez żadney przeszkody od siebie, córek i kogokolwiek oddał a tylko z intrat rzeczonych dóbr na utrzymanie i opędzenie potrzeb swoich do końca życia swego corocznie po zł. Pol. 45,000, dla córek zaś JJOO. XXczek Anny i Konstancyi Radziwiłłowień wówczas w panińskim stanie zostających do wyścia za mąż każdorocznie zł. Pol. 40,726 oby żalcy deltor JO. Xiąże Ludwik Radziwiłł w pewnych terminach opłacał zastrzeższy, w niedotrzymaniu tych szczególnie warunków upadek rezygnacyi przez dokument 1812 apryla 18 wzajemnie postanowiony tegoż roku maja 20 przed aktami Ziem. Sluckimi przyznany zawarował. Zadość czyniąc woli i postanowienia stryja swego JO. Xiąże Ludwik Radziwiłł ordynat Klecki i Dawidgrocki objawszy dobra nie tylko temuż stryjowi do zeyścia jego, ale nawet córkom JJOO Xiężniczkom Annie i Konstancyi Radziwiłłównów aż do zamażpoyścia punktualnie zaderminowane summy opłacał, o co skargi niebyło

i nie ma; po obraniu zaś stanu przez tychże JJOO. Xiężniczek posagi przeznaczone wypłacić: jak przekonywają kwiaty wiecyste z wyposażenia. Taką więc koleją gdy JO. XXczki Radziwiłłowny Konstancya w zamężciu Czudowska kapit. gwardyi Rosyjskiej i Anna w zamężciu Lubańska woysk Pol. półkown. wydział dostateczny z funduszow oyczystych i macierzystych odebrały, i gdy deltor JO. Xiąże Ludwik Radziwiłł Ordynat Klecki i Dawidgrodecki zadość obowiązkom przez dobroczynnego stryja włożonym względem córek jego, dopełnił, a celem zaspokojenia wierzyteli dla układow ostatecznych na dzień 1 julii bieżącego roku ogłoszeniem w Gazetach Kur. Lit. do Klecka zaprosił, JW. Konstancya z Xiążąt Radziwiłłow Czudowska kapit. i Anna z Xiążąt Radziwiłłow Lubańska półkown., niewiadomo delatorowi czy instynktem swoim, czyli nieprzyjaznych osob usiłując nad zerwaniem układow z wierzyteli zbliżonych, oświadczeniem przez niejakiegoś Stanisława Jagielskiego podpisanem w gazetach Kuryera Lit. N. 81 umieszczonem, datę pierwszego dokumentu 1811 apr. 12 zacytowawszy, a wyrazy z powtórzonego dokumentu rezygnacyjnego w przerwany sensie, i w innem znaczeniu, przez etc. etc. etc. połączony; hasłem jakoby nieuszkodzenia warunków przez zeszłego JO. Xięcia Józefa Radziwiłła Wojewody Trockiego włożonych, a przez delatora jakoby przyjętych, upadek tranzakcyi ogłosili i sukcesorkami siebie alodialnych dóbr unianowali, takie oświadczenie czytając kto wie o dokumentach przez zeszłego JO. Xięcia Józefa Radziwiłła Wojewody Trockiego postanowionych, i kto zna myśl ustaw, pewnie niezatrwoży się, do układow przystąpi, czyli o kupno dóbr będzie traktować, lecz aby przeciwnie umysły nieodstręczyło, delatora JO. Xięcia Ludwika Radziwiłła ordynata na nieprzyjemne koszta nienaraziło; zmuszony odpowiada, że prawo statutowe w artykule pierwszym z rozdziału 7 każdemu wedle swego upodobania rządzić majątkiem dozwala przez słowa „Ustawujemy, iż wolno każdemu imiona swe oyczyste i macierzyste wystużone i kupione i jakimkolwiek obyczajem nabyte etc. etc. wedle woli i myśli swey oddać, przedawać, darować, zapisać, zastawić, abo od dzieci od bliskich oddać według baczenia swego tym szafować etc”. Ze akt ordynacyi domu Xiążętów Radziwiłłow konstytucyą 1589 roku w prawo zamienony a ukazami Najwyższemi zatwierdzony przy płci męskiej dobra zordynowane na wieczne czasy zostawując, posagi pewne dla płci żeńskiej przeznacza, że na tych zasadach zeszły JO. Xiąże Józef Radziwiłł Wojewoda Trocki ordynacją klecką i dawidgrodecką tudzież alodialne dobra w mińskiej gubernii sytuowane, delatorowi JO. Xiążęciu Ludwikowi Radziwiłłowi synowcowi swemu na wieczne oddając czasy i następcą przez dokument pierwszy wyżej cytowany stnowiąc, mimo onera znaczne na tychże dobrach do zniesienia kał. delatorowi ostawujące się dla córek swych JWW. Wiktoryi Hrabini z Xiążąt Radziwiłłow Niesiołowskiej jenerał majorowej woysk pol. Annie i Konstancyi Xiężniczkom Radziwiłłownóm w panińskim stanie w ów czas będącym po 500,000 zł. pol. w posagu i w wyprawie zakresliwszy, do wypłaty JW. Niesiołowskiej jenerałowej restancyi a Xiężniczkom całości gotowizną lub ziemią w proporcją od summ procentu pomienionych wypadającego, JO. Xiążęcia Ludwika Radziwiłła ordynata zobowiązał, a na przypadek nieuiszczenia

żadnego warunku niepołożył; w powtórnym zaś dokumencie resignationis do aktualnej possessyi i pobierania intrat delatorowi JO. Xiążęciu Ludwikowi Radziwiłłowi ordynatowi dobra zordynowane i allodialne postępując; w zdarzeniu niedostarczenia sobie do zeyścia a córkom do zamążpóyscia z summ z intrat excypowanych upadek tylko dokumentu resignationis, a zwrót possessyi do momentu życia zamierzył; że delator w czasach krytycznych dobra objawszy lubo żadnych intrat niepobierał i niemógł mieć, wszelak wolę stryia łaskawego egzekwując, summy zapowiedziane na potrzeby jego po moment zeyścia, a córkom do zamążpóyscia dostarczał, później zaś po obraniu stanu tychże córek possagi uspokoił, a tym sposobem zadość postanowieniu stryjowskiemu uczynił, że zeszy JO. Xiąże Wojewoda Trocki i JW. Jenerał Majorowa Niesiołowska o niedopełnienie kondycyow delatora niemanifestowali i nie skarżyli, podobnież JOO Xiężniczki wyszedłszy za mąż; z odebrania wydziału sobie przeznaczanego prawnie zakwitowawszy do roku niniejszego milczeli, nigdzie o to nie żaląc się wolę oycy swego ullegitymowali, że z tych obiektów przeciwko prawnie nastąpił dokumentom i dowodom wyszczególnionym jak oświadczenie JWW. Czudowskiemu kapitanowey i Lubańskiej półkownikowey na irrytucyą interessów delatora JO. Xiążęcia Ordyna Kleckiego i Dawidgrodzkiego bez żadnych zasad jest rzucone; tak w światłych sentymentach i przed obliczem prawa żadnego znaczenia nie znajduje. U tego Remanifestu podpis w protokule jest taki. Takowy Remanifest jako proszony podpisuję. Michał Kottlubay Kassier Komis. Radziwiłłowskiej. Zgodziłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent.

Z woli Sądu zaświadczam że takowe oświadczenie podane być może do gazet. Reg. Zienkiewicz.

U w i a d o m i e n i e.

1. Od Wileńskiej Skarbowey Izby, dożywotnim possessorom dóbr skarbowych w wileńskiej gubernii sytuowanych. Na mocy prawideł na zarządzenie dóbr skarbowych izbie skarbowey od Rządzącego Senatu i Ministra skarbu przedpisanych postanowiono jest: aby każdy dożywotni possessor dóbr skarbowych dwa razy na rok i mianowicie na 1 dzień styczni i 1 julii przysyłał do izby skarbowey urzędowe świadectwo poświadczające o życiu jego i o ilości lat. Chociaż takowym postanowieniem izba skarbowa powielokrotnie zaczynając od 1811 roku zawiadamiała tychże possessorów przez sądy Niższe Ziemskie i przez Gazetę Litew. Kuryera, lecz gdy to zawiadomienie życzonego nie powzięło skutku, i jedni z panów possessorów dotychczas jeszcze nie przedstawili o życiu swoim świadectw, drudzy zaś przesyłali takowe nie zachowując w tym przedpisanej ogólnymi prawami formalności; dla tego izba Skarbowa Lit. Wileńska zrobiwszy z tém razem rozrządzenie na odebranie dóbr dożywotnich od tych, którzy świadectwo o życiu swoim nie przysłali, podaje do wiadomości o to już po raz ostatni zostających jeszcze dożywotnich dóbr skarbowych jey wiedzy possessorów i dysponentów ich, że jeżeli którego roku na pierwszy styczni i 1 dzień maja julii nie będzie taż izba miała urzędowego z Grodu lub Ziemstwa wydanego świadectwa o życiu którego bądź z dożywotnich possessorów, to natychmiast na mocy zaleceń od wyższej zwierzchności jey danych, majątek we władaniu takowego zostający odebrany i powróconym do skarbu będzie jako własność jego zostająca w ręku tymczasowego niespełniającego zaleceń rządu possesora. Przytym zawiadamia, że od possessorów mieszkających w obcych guberniach przyjętym będzie za dowód o życiu ich i komunikacya tamecznego gdzie possessor ciągle mieszka gubernialnego Rządu lub którejkolwiek tamecznej guber-

nialnej juryzdykcyi, a od tych którzy przebyją za granicą, poświadczenie według przedpisań kraju w którym przebywa. Sowiecik Kolkowski. Stola Naczelnik Okołowicz. Justyn Zdz. łowiecki Sekr. Guberniński

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski za zjachaniem pierwiastkowie do dóbr Kiejan w Pcie Rosieñ. leżących, w sprawie kompetytorskiej zeszedłego Andrzeja i żyjącego Tomasza Rumszewiczow, dekretem swym dyllacyynym na dniu 11 februaryi 1820 r. zakroczonym, jakie zaskutecznież przeznaczenie, o tém przez umieszczoną trzykrotnie przy gazetach Kuryera Lit. awizacyą kogo interessować mogło zawiadomił, dopiero zaś za obwieszczeniem w terminie, powtórnice do tychże Kiejan ku oczwistemu rozsądzeniu zjachawszy, z powodu ciągłego sądow powiatowych zajęcia się rozbiorem, niemogąc kompletu zrywać, zatym niemieysze sądownictwo do miasta ptego Rosieñ, z dóbr Kiejan tymczasowicze przeniosłszy, przy zastrzeżeniu stronom wchodzącym do tego konkursu wzajemney komunikacyi papierow sąd taxatorski poostatecznie postanowił wezwać kredytorow jako też debitorow Rumszewiczow do jawienia się w swym sądzie na sessyach poobiednich w mieście Rosieniach z zastrzeżeniem, że w razie na dniu 23 i 24 augusta 1820 r. na pierwszych w rzeczy amissyi, a na debitorach in contumatiom poszukiwanie od massy należności skutkiem przeznaczenia remissy wskazane oczwistcie zostaną. Działo się w Kiejanach 1820 julii 10 dnia.

Prezydent Ziem. Rosieñ. i Exdyw. Ignacy Bucewicz. Sędzia Ziem. Rosieñ. i Exdywizor Tomasz Tyszkiewicz. Pisarz ziemski Ptu Rosieńskiego Dionizy Paszkiewicz. Regent Ziem. i Exdywizorski Konstanty Lutkiewicz.

2. Sąd Główny Departamentu 2go Gubernii Mińskiej stanowiąc rezolucyą w dniu 6 julii terażniejszego 1820 roku na prośbę WJP. Szymona Horodeckiego Reg. Ziem. Ptu Bobruysk., oraz ostateczny zalecił, aby urzędnicy, którzy w dobrach zeszedłego Joachima Szoluchy, Podłuże zwanych w Pcie Bobruyskim Guber. Mińs. położenie mających, dzieło tazy i exdywizyi za remissą i wielolicznymi tego depart. przedpisaniami rozpoczęli mianowicie: Józef Szyszko bobruyski i Felix Wiszniewski mozyrski pisarze Ziemscy, oraz w miejscu zmarłego podsędka ihumieńskiego Ptu przydani, Adam Nielubowicz piński, Wiktor Jabłoński Stucki i naostatek Franciszek Koperniaki Rzeczycki podsędkowie powiatowi Ziemscy, bez żadnych wymówek nieodmiennie na dzień 4 oktobra 1820 roku do fundum majątności Podłuża zjehawszy, komplet sądowy z trzech osób złożyć się powinny dla zupełnego ukończenia tazy i exdywizyi dóbr Szaluchowskich na satysfakcyą jego kredytorów oddanych pod odpowiedzialną z własnych funduszow dla kredytorów za narastanie procentow złożyli. Dla zaskutecznienia czego są posłane do przeznaczonych na tęż exdywizyą urzędników ukazy, o jakowym terminie izby wszyscy kredytorowie i różnego tytułu pretensorowie zeszedłego Joachima Szaluchy byli świadomymi, i na ony z dowodami swojemi do Sądu exdywizorskiego podłużkiego pod utratą rzeczy na skutek zaszedley uprzednio remissy, sami lub przez u-mocowanych plenipotentow stawili się, o tém do

Gazet Kur. Lit. niniejsza awizacya posyla się.
Roku 1820 mca julii 17 dnia.

Sekretarz Grzegorz Borodzicz. Antoni Jodko Kolleg. Reg.

2. Sąd Podkomorsko Exdywizorski massy funduszu zeszłego Łowczego Pomarnackiego, celem zaskutecznienia przeznaczeń remissy Sądu Ziem. Wit. w dopełnieniu satysfakcyi pretensorow, i podziale funduszu na trzy konsukcesorki tegoż zeszłego Łowczego Pomarnackiego w powtornym terazniejszym terminie do majętnosci Lelun w powiecie Wit. leżący zjazd swój dopełniając, z widoku na niedogodną in fundo Lelun lokacyą i szczupłość massy, w stosunku do żądania stron jurydykcyą swoją do miasta powiat. Witkomierza z przeznaczaniem ostatecznego na rozbiór tegoż dzieła terminu w dniu 27 oktobra r. idącego przenieść determinował, w którym czasie ażeby pretensorowie do massy funduszu zeszłego Łowczego Pomarnackiego stosunek zmierzający, dowody swoje produkowali, przez trzykrotną awizacyą Kuryera Lit. ogłasza, w przeciwnym zdarzeniu że w pretensjach kredytorskich nieindukowanych ammissyą zapisze, a na debitorach zawinających do massy pod ich niestanność że summy wskazane zostaną, przez niniejsze pismo ostrzega. Dat w L. lunach w Pcie Wit. roku 1820 mca lipca 19 dnia.

Ignacy Bohusz Podkomorzy Ptu Wit. Exdywizor przydujący. Piotr Zawadzki Sędzia Ziem. Wit. Michał Rouba Sędzia Ziemski Witkomirski Exdywizor.

3 Roku 1820 julii 4 dnia jako w terminie przez rezolucyą Sądu Gł. mińskiego 2go departamentu pod dniem 10 junii 1820 roku zaszłą przeznaczonem, na skutek remissy tegoż Gł. Sądu w dniu 5 marca 1820 r. nastaley, taxę i exdywizyą funduszu W. Macieja Poderni mostowniczego Orszań. determinujący, Sąd Taxatorsko Exdywizorski z osob remissą wyznaczonych złożony, ad fundum Mastowicz w mińskim Pcie sytuowanych, zjechawszy, że, w porządku zaskutecznienia poleceń departamentowych ku spełnieniu na pierwszym terminie poruczonych, inwentaryą folwarku Mastowicz i sześciu chat w exdywizyi zaslawskiej we wsi Zbarewiczach, w Pcie Miń. a dwóch chat we wsi Czapincach w Pcie Wilejskim położonych, z exdywizyi łazdunskiej W. Poderni Mostowniczemu dostalych, oraz dalszych artykułów własność jego składających, uznawszy oną wydelegowanym urzędnikom wraz dopełnić polecił, administracyą ustanowił, geometrę do pomiaru naznaczył, komportacyą po debitorze i kredytorach ku zaskutecznieniu w dniu trzecim augusta terazniejszego roku przy aktach Ziem. Wileń. na persystencyą cztero niedzielną i wolną komunikacyą za rewersami udecydował, dzień 18 gbra idącego 1820 roku za termin powtórny zjazdu przeznaczył, i w takowem, wedle żądania stron celem dogodniejszey lokacyi do miasta gubernialnego Minska zebrać się zadeterminował, wreszcie, iżby kredytorowie i pretensorowie W. Poderni o tém uwiadomionemi będąc, w terminie powtórny (sub ammissione swoich dopominków) stawali, onych, przez podanie niniejszey awizacyi do gazety Kuryera Lit. obwieścić postanowił. Działo się na sessyi d. 5 julii 1820 roku.

Ferdynand Dworzecki Podszędek Ziem. Ptu Wilej. Józef Iwanowski Pisarz Ziem. Ptu Miń. Ignacy Bucewicz Podszędek Ziem. Ptu Miń.

Zgodno z protokółem Ignacy Mroczkowski Granicz. Guber. Miń. i Exdywizor, Regent.

P o d r a d y.

5. Prowiantski departament wojennego Ministerium ogłasza: iż w skutek postanowienia zwierzchności dla dostarczenia prowiantu i owsa na żywność w następującym 1821 roku osiadłym w Słobocko - Ukraińskiej gubernii półkom, 2giey Ułańskiej dywizyi, charkowskiego garnizonowego batalionu z komendą żandarmow, tamiecznego wojennego sierockiego oddziału i niektórych powiatowców inwalidnych komend, oznaczają się w Słobocko Ukraińskiej skarbowey izbie targi, w następującym miesiącu nowembrze: pierwszy dnia 5, drugi 6, a trzeci 10, a na przetargi terminy: dnia 11, 12 i 13 tegoż mca; ilość zaś prowiantu, owsa i kondycye, na mocy których powinny być wypełnione dostawy, okazane będą przy targach. Na wyżey naznaczone terminy wzywają się życzący dla licytacyi z ewikcyami, jakie naznaczone Ukazem dnia 14 junii 1817 roku na dostawkę dla skarbu wódki; a na zabezpieczenie zadatkw osobno. A nadto prowiantski departament obwieszcza: iż życzącym oddano będzie do woli, przyjąc na siebie obowiązek dostawienia produktaw wiele kto może w miarę daney ewikcyi; że opłata pieniędzy nastąpi nayspewniey na terminach podług umowy bez naysmniejszego zamiętżenia i przewłoki, i że przy odbieraniu dostawionych produktaw, postrzegać się będzie naysciśleysza sprawiedliwosc, i wcale niebędą miały miejsca nietylko ucisk, ale nawet i naysmniejsza daremna zwłoka. Naczelnik oddziału, Cymbalistow.

Wyjeżdżają za granicę.

1 Do Austrii, Prus i Saksonii wileński mieszczonin starczakowny Szewel Leybowicz Szlorberg z furmanem Zelmanem Ickowiczem Igladem na miesięcy 10.

1 Wileński obywatel Leyzer Hirszowicz Brozowicz z zięciem Kiwelem Johelowiczem Szapirem do Prus i Saksonii, na miesięcy 10.

2. Do Prus i Saksonii odeskiego i gildy kupca Jowela Moszkowicza Komistoner wileński mieszczanin Morduch Szlomowicz Maizel na miesięcy dziesięć.

3. Do Królewca i Krane obywatel gubernii wileńskiej Antoni Chrapowicki b. Prezyd. Sądow Głow. z żoną swoją Ewelina z Mirskich Chrapowicką, Teklą Kozubską obywatelką Ptu Rosieńskiego jej synem Alexandrem, ze służącymi Julią Korkocką Franciszką Raussą, Andrzejem Cywilką, Danielém Porazińskim, Antonim Knizką i Józefem Piotrowskim.

3. Do Królestwa Pruskiego wileński obywatel Michel Szmuiłowicz Szapier z synem Rubinem Michelewiczem, szwagrem Hirszem Leibowiczem Hamburgiem, i furmanem Szlomą Szalkowiczem na miesięcy 10.

Wilno dnia 28 Lipca v. s. 1820 roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

О В В І Е С З Ч Е Н І Е.

По повелѣнію ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЫСОЧЕСТВА ЦЕСАРЕВИЧА, Полѣвое Провіантское Коммисіонерство Ошдѣльнаго Литовскаго Корпуса объявляетъ: что на поставку для сего Корпуса провіанта съ 1-го Генваря 1821-го по 1-е Генваря 1822 года, а такъ же и мѣшковъ, назначены слѣдующія сроки для торговъ: въ Минскѣ 21, 22 и 24 Сентября (3, 4 и 6 Октября); переторжки 27, 28 и 30 Сентября (9, 10 и 12 Октября). Въ Вильнѣ 27, 28 и 30 Сентября (9, 10 и 12 Октября; переторжки 4, 5 и 7 (16, 17 и 19) Октября. Въ Гроднѣ 4, 5 и 7 (16, 17 и 19) Октября; переторжки 11, 12 и 14 (23, 24 и 26) тогоже Октября. Въ Бѣлостокѣ 11, 12 и 14 (23, 24 и 26) Октября; переторжки 15, 18 и 21 Октября (27, 30 Октября и 2 Ноября). Въ Житомирѣ и въ Варшавѣ 15, 18 и 21 Октября (27, 30 Октября и 2 Ноября); переторжки 25, 26 и 29 Октября (6, 7 и 10 Ноября). — Торги будутъ производиться: въ Варшавѣ въ Корпусномъ Провіантскомъ Коммисіонерствѣ, въ Бѣлостокѣ въ Областномъ Правленіи; а въ Гроднѣ, Вильнѣ, Минскѣ и Житомирѣ, въ шамошнихъ Казенныхъ Палатахъ.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогами, на сей разъ въ пятую часть противу подряда. Задатки будутъ выданы немедленно по заключеніи контрактовъ, до пятой части подрядной суммы подъ особые залоги, исключая общественныхъ ошъ Дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣрїи. Планъ и Кондиціи, по коимъ будутъ производиться торги и поставки, разосланы уже въ Казенныя Палаты и публично въ оныхъ будутъ открыты; а исчислительныя вѣдомости о потребностяхъ, въ слѣдъ за симъ туда же будутъ препровождены; сверхъ того тѣ же Планъ и Кондиціи сообщены и Дворянскимъ Предводителямъ вышеупомянутыхъ Губерній, у коихъ всяко-

Za Rozkazem JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI, Polowe Prowiantskie Kommissioierstwo Oddzielnego Litewskiego Korpusu, obwieszcza ninieyszem; iż na dostawę dla tegoż Korpusu prowiantu z dnia 1go Stycznia 1821, po dzień 1szy Stycznia 1822 roku, niemniey potrzebney ilości worków, przeznaczone zostały następujące termina targów: w Mińsku 21, 22 i 24 Września (3, 4 i 6 Października); dobiecie onych 27, 28 i 30 Września (9, 10 i 12 Października). W Wilnie 27, 28 i 30 Września (9, 10 i 12 Października); dobiecie onych 4, 5 i 7 (16, 17 i 19) Października. W Grodnie 4, 5 i 7 (16, 17 i 19) Października; dobiecie onych 11, 12 i 14 (23, 24 i 26) tegoż miesiąca. W Białymstoku 11, 12 i 15 (23, 24 i 26) Października; a dobiecie onych 15, 18 i 21 Października (27, 30 Października i 2 Listopada). W Żytomierzu i w Warszawie 15, 18 i 21 Października (27, 30 Października i 2 Listopada); dobiecie zaś targow 25, 26 i 29 Października (6, 7 i 10 Listopada). — Targi agitowane będą: w Warszawie w Korpusowem Prowiantskiem Kommissyioierstwie, w Białymstoku w Obwodowym Rządzie, a w Grodnie, Wilnie, Mińsku i Żytomierzu w tamecznych Skarbowych Izbach.

Na powyższe termina wzywa się życzących targować się, aby przybyli z prawnymi kaucyami, na ten raz piątą część przeciwko podradowej summy wynoszącemi. — Zadatki wydane niezwłocznie zostaną po zawarciu kontraktów, także do piątej części podradowej summy i za osobną kaucyą, wyiawszy ogólne od Obywateli dostawy, które pozostaną na szczególnym ku nim kredycie. — Plan i Kondycye na mocy których będą agitowane targi i dostawy, są już przesłane Skarbowym Izbom, i w nich publicznie ogłoszone będą; a wykazy o potrzebie ilości produktów, natychmiast tamże komunikowane będą. Oprócz tego, też Plan i Kondycye rozosłane zostały do każdego Powiatowego Marszałka wzwyż wspomnianych Gubernij, gdzie każde-

му желающему вступить въ торги,
можно видѣть оныя; и особо того
можно видѣть сей Планъ и Кондиціи
во всякое время въ Корпусномъ Про-
віантскомъ Коммисіонерствѣ въ Вар-
шавѣ.

Оберъ-Провіантмейстеръ
Скребицкій.

Присудствующій за Члена 8 класса
Булашовичъ.

Членъ Коммисіонерства 9 класса
Качковскій.

Секретарь Гулакъ.

mu mającemu chęć wchodzić w targi
wolno je przejrzeć. Nadto można
każdego czasu przejrzeć takowe Plan
i Kondycye w Warszawie w Polowém
Prowiantkiem Kommissyonierstwie.

Oryginał podpisali:

Ober Prowiantmieyster *Skrebicki.*

Zasiadający za Członka 8 kl. *Bulatowicz.*

Członek Kommissyonierstwa 9 klasy
Kaczkowski.

Sekretarz *Hulak.*